VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Zdrowia**
(nr 118)
z dnia 28 lutego 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 118)

28 lutego 2018 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartosza Arłukowicza (PO)**, przewodniczącego Komisji Zdrowia, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (druk nr 2222).

– rozpatrzenie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (druk nr 2212).

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Głowala** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Marek Woch** pełnomocnik prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia ds. kontaktów z organizacjami pozarządowymi i organami władzy publicznej, **Olga Adamska** prawnik w Naczelnej Izbie Lekarskiej, **Paweł Kucharczyk** prawnik w Naczelnej Izbie Aptekarskiej, **Zofia Małas** prezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych, **Ewa Małachowska** przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Logopedów, **Mateusz Moksik** asystent przewodniczącego Komisji oraz **Cezary Staroń** przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Techników Medycznych Elektroradiologii.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Longina Grzegrzułka**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Emilia Szpindor** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Robert Durlik** oraz **Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Zdrowia. Stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, druk nr 2222. Uzasadnia poseł Bartosza Arłukowicz. Pkt 2 – rozpatrzenie obywatelskiego projektu ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, druk nr 2212.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam jego przyjęcie. Przystępujemy do realizacji pierwszego punktu porządku dziennego.

Marszałek Sejmu w dniu 25 stycznia 2018 r. – proszę sekretariat o ciszę i proszę o ciszę na sali – skierował poselski projekt ustawy z druku nr 2222 do Komisji Zdrowia do pierwszego czytania. Informuję, że do tego projektu są opinie Biura Analiz Sejmowych – prawna i merytoryczna. Zostały one dołączone do dokumentacji i są dostępne na państwa iPadach. Przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 2222.

Szanowni państwo, złożyliśmy projekt ustawy mówiący o zwiększeniu finansowania systemu ochrony zdrowia do poziomu 6% PKB do roku 2021 w równorocznych transzach obejmujących w sumie wzrost finansowania o 26,7 mld zł. Te pieniądze służyć mają, po pierwsze, zwiększeniu finansowania świadczeń medycznych, a także zwiększeniu finansowania świadczeń, m.in. dla rezydentów.

Projekt ten jest wynikiem długiej dyskusji publicznej, która odbywała się w Polsce, a także wielu różnych konsultacji społecznych, w tym z przedstawicielami wszystkich zawodów medycznych. Ten projekt de facto przyspiesza to, co zostało przyjęte przez stronę rządową, a mianowicie – wedle informacji – rok 2024 po negocjacjach. Nie wiemy

do końca, jaki jest finał prawny tych negocjacji, ale to, na podstawie informacji medialnych. Tyle mniej więcej w pierwszym czytaniu o tym projekcie.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń, czyli… Jest zgłoszenie. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tadeusz Dziuba (PiS):

Panie przewodniczący, chciałbym wypowiedzieć się w sprawie projektu ustawy z druku nr 2222. Skoncentruję się na jednej rzeczy, ale najistotniejszej, moim zdaniem. Mianowicie, w przypadku tego typu projektu trudno nie przeanalizować skutków finansowych, w szczególności dla budżetu państwa. Tę kwestię w uzasadnieniu do ustawy państwo załatwili jednym zdaniem, pisząc, że „Zwiększenie wydatków publicznych na ochronę zdrowia do 6% PKB wymaga znalezienia źródła ich finansowania na kwotę 26,7 mld zł w ciągu 4 lat (w warunkach 2018 r.)”. Nie chodzi mi o skrótową formę. Nie chodzi mi o to, że analiza skutków finansowych została zamknięta w jednym zdaniu. Można ostatecznie zrozumieć, że posłowie nie mają aparatu analitycznego, który ułatwia wykonanie tej pracy, ale chciałbym wszystkim tu zgromadzonym państwu, a przede wszystkim głosującym posłom, zwrócić uwagę na to, że w tym przypadku naprawdę nie było żadnego problemu, aby oszacować te koszty.

Wiadomo, że w 2017 r. produkt krajowy brutto wynosił prawie 2 bln zł. Wiadomo, z dość dokładnych danych Głównego Urzędu Statystycznego, że w 2018 r. przekroczy on 2 bln zł, a 6% z 2 bln zł, panie ministrze, panie przewodniczący, to – jak łatwo policzyć bez ołówka i kalkulatora – 120 mld zł.

W roku 2017 na ochronę zdrowia wydano powyżej 80 mld zł – mówię oczywiście o środkach publicznych. Załóżmy w przybliżeniu, że to 85 mld zł. Różnica między 85 a 120 wynosi 35 mld zł i jest to najmniejszy skutek finansowy, jaki można oszacować – przypominam – przy założeniu, że PKB w tych czterech latach nie wzrośnie. Jeśli bowiem wzrośnie, panie przewodniczący, i jeśli oprzemy się, prognozując ten produkt, na danych Banku Światowego, to okaże się, że skutki finansowe państwa ustawy wyniosą nie 35 mld zł, tylko będzie to rząd wielkości 44 mld zł – mniej więcej 11 mld zł w każdym roku.

Jak państwo widzą – mam nadzieję, że moja wypowiedź była w miarę czytelna – naprawdę nie było problemu, żeby w tym jednym zdaniu wskazać właściwą liczbę. Państwo wprowadzają w błąd czytelników tego projektu – posłów, osoby zainteresowane, a w szczególności osoby zainteresowane krytykowaniem rządu. Oszukują państwo ich wszystkich podając po prostu nieprawdziwe dane. Jest to skrajna nierzetelność. I chociażby z tego powodu – moim zdaniem – ten projekt zasługuje na odrzucenie w pierwszym czytaniu.

Kończąc moją wypowiedź, tylko dla porządku, zwrócę uwagę na materiały nadesłane przez Biuro Analiz Sejmowych, w których jest przedstawiona tego typu konkluzja, oparta na większej liczbie motywów niż ja tutaj podałem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Latos.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja chciałbym zauważyć, że na dobrą sprawę pierwszy i drugi projekt dotyczą problemu, który właśnie został uregulowany przez rząd i parlament. Kwestia zwiększenia nakładów na ochronę zdrowia i przyjętej w tej sprawie ustawy, została uregulowana. Nie mamy dzisiaj roku 2007, 2008, 2010, 2012 czy nawet 2015, tylko mamy rok 2018, kiedy wreszcie, po tylu latach, ta sprawa znalazła swój szczęśliwy finał w postaci odpowiedniego druku sejmowego przyjętego przez Sejm, podpisanego przez prezydenta.

W zasadzie, to najważniejsze, co w tej sprawie można powiedzieć, panie przewodniczący, ponieważ wydaje się, że państwo są spóźnieni przynajmniej o kilka lat. O kilka lat dyskusji, próśb różnych środowisk, aby tą sprawą się zająć i te zwiększenia nakładów na ochronę zdrowia przewidzieć i zrealizować. Aczkolwiek oczywiście można mówić, że spóźnienie jest dwudziestokilkuletnie. Tak czy inaczej, w czasach, kiedy państwo mieli wszystkie instrumenty – począwszy od większości parlamentarnej, poprzez rząd,

który jest tej większości wynikiem, a kończąc na prezydencie – nic w tej sprawie nie zrobiliście. To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. W związku z tym, że nie widzę więcej zgłoszeń… Jeszcze pani poseł Chybicka, bardzo proszę.

Poseł Alicja Chybicka (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, moim zdaniem, powinniśmy dalej procedować nad tą ustawą, dlatego, że już w tej chwili widać, że pakiet podpisany przez ministra Szumowskiego z lekarzami rezydentami nie zadziałał tak, jak się tego spodziewano. Czyli – czytaj – pieniędzy, które znajdują się w systemie, zdaniem tych lekarzy, jest za mało. I to jest moje pytanie do pana ministra. Czy pan minister może powiedzieć, ilu rezydentów od chwili podpisania pakietu ministra Szumowskiego podpisało ponownie klauzulę opt-out? A to oznacza – jeśli tego nie ma – że w systemie potrzebne są na gwałt dużo większe pieniądze niż te, które zostały zaplanowane w ustawie. Niewątpliwie dobrze, że zostały zaplanowane, ale one są za małe i taka ustawa jak ta, w której proponuje się, aby do 2021 r. to finansowanie znacznie wzrosło, wydaje mi się sensowna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję. Zgłaszała się jeszcze pani poseł Gadek. Proszę.

Poseł Lidia Gądek (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni goście, panie ministrze, myślę, że na ten temat powinniśmy debatować cały czas i wszelkie inicjatywy, które w tym zakresie są podejmowane i mają realne podstawy do tego, żeby poprawić sytuację przede wszystkim pacjentów, ale również całego systemu ochrony zdrowia w Polsce, są nie tylko godne polecenia, ale też konieczne do tego, żeby prowadzić rozmowy.

Szanowni państwo, usłyszeliśmy tu przed chwilą taki głos, że było 6, 10, a może 20 lat zaniedbań i nikt nic nie zrobił. To nie jest tak, że nikt nic nie zrobił, natomiast wiemy już, że ta ustawa o zwiększeniu finansowania, która została przyjęta bardzo szybko, przepchnięta prawie gwałtem, nie zapewnia nam konstytucyjnego prawa obywatela do prawidłowej ochrony zdrowia. Niemniej jednak, szanowni państwo – abstrahując już od tego – powstała ona bardzo szybko, w pośpiechu, na bazie protestu nie tylko rezydentów, ale całego środowiska medycznego, więc nietaktem jest niebranie pod uwagę projektów obywatelskiego i poselskiego, których zamiarem jest tę wprowadzoną ustawę poprawić i udoskonalić.

I proszę nie występować tutaj z zarzutem złej woli – podane są źródła finansowania, poziomy finansowania w kolejnych latach i zabezpieczenia, jeśli chodzi o kwestię korzyści dla budżetu. Nie bierzmy tego wyłącznie w takich kategoriach, że wzrost nakładów na ochronę zdrowia to tylko wzrost wydatków budżetu państwa, bo to są również korzyści dla tego budżetu spowodowane tym, m.in. że niezdolność do pracy naszych lepiej leczonych obywateli, pacjentów, będzie krótsza albo w ogóle nie nastąpi. W związku z tym, będziemy mieć nie tylko wydatki, ale i korzyści z efektywnie działającego systemu ochrony zdrowia. Dlatego zdecydowanie powinniśmy pochylać się konstruktywnie nad każdym projektem, który w tym zakresie jest składany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. Pani poseł Hrynkiewicz.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, Szanowna Komisjo, ja muszę powiedzieć, że jest mi bardzo przykro to czytać. Przeczytałam oba projekty, ale odniosę się do pierwszego, który rozpatrujemy, czyli nr 2222.

Jest mi przykro dlatego, że traktuję to jako cynizm autorów tego projektu, którzy przecież brali udział w dyskusji nad ustawą zakładającą podnoszenie wydatków publicznych na ochronę zdrowia do 6% PKB – minimalnych wydatków, co było zaznaczane wie-

lokrotnie – i znali wszystkie argumenty przemawiające za tym, że rząd po raz pierwszy przyjmuje na siebie odpowiedzialność za to, że te wydatki będą rosły, nawet nie bardzo zastrzegając, że przecież nie jest tak w gospodarce rynkowej, że mamy do czynienia z nieustającym wzrostem gospodarczym. Gospodarka rynkowa tym się charakteryzuje, że po okresach dużych wzrostów są jednak okresy spadków. Tymczasem państwo występują z takim projektem, który nie jest przecież wyrazem troski o to, żeby lepiej funkcjonowała ochrona zdrowia, bo gdyby państwa to interesowało, to rozpatrywalibyśmy kilka bardzo różnych projektów zgłoszonych do prac Komisji, a nie państwa cyniczną próbę zrobienia następnej awantury i następnego jazgotu prawie z maglarni…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł…

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

To jest po prostu niepoważne, panie przewodniczący, że my podejmujemy się takich działań…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł, sekunda. Gdyby pani była łaskawa nie nazywać ustawy jazgotem, byłbym wdzięczny.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Tak, ja już kończę. Jest mi bardzo przykro – ja rzadko używam takich słów – z tego powodu, że nie zajmujemy się tym, co jest ważne, istotne, co naprawdę jako Komisja powinniśmy rozpatrywać i nad czym powinniśmy się pochylać, pamiętając o tym, że chorują tak samo zwolennicy Platformy Obywatelskiej, jak i PiS-u, że chorują ci, którzy nie mają żadnych preferencji politycznych i że wszystkim nam zebranym tutaj powinno chodzić o jedno. O to, żeby starać się różnymi sposobami i różnymi siłami, także pozyskując różne środki – jak widać, rząd stara się to robić – poprawiać ochronę zdrowia. Tymczasem my zajmujemy się tą ustawą, za chwilę następną, którą już przecież zajmowaliśmy się, i będziemy tak pokazywać, jakie przedstawienia potrafimy tutaj urządzać dla tabloidów. Jeszcze raz podkreślam – bardzo mi przykro, i nie chcę brać w tym udziału. Dlatego zgłaszam wniosek o odrzucenie tego w pierwszym czytaniu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Poseł Rajmund Miller.

Poseł Rajmund Miller (PO):

Przykro mi odnosić się do tego. Cynizmem, pani poseł, było wysyłanie lekarzy zagranicę – „niech sobie jadą”. Od tego zaczniemy… Ja pani nie przeszkadzałem.

Szanowni państwo, te 6% w 2024 r., przy takich środkach, jakie są dzisiaj, to jest przepaść dla bardzo wielu pacjentów. To jest wyrok śmierci dla niektórych. To jest odsunięcie pacjentów i kazanie im czekać przez wiele lat na planowane zabiegi. Wiemy, jak to dzisiaj wygląda.

Jeżeli chodzi o państwa krytykę… Panie przewodniczący Latos, pan mi przeszkadza w tej chwili!

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Proszę o ciszę na sali.

Poseł Rajmund Miller (PO):

Ja pana wysłuchałem. Jeżeli chodzi o pana krytykę, chciałbym powiedzieć, że sytuacja, w jakiej była Platforma Obywatelska, była sytuacją, kiedy był kryzys europejski. My dzisiaj z troską patrzymy na stan służby zdrowia i uważamy, że to, co państwo oferują, jest niewystarczające w sytuacji, w której możemy dzisiaj wskazać źródła finansowania wynikające z decyzji ministerstwa czy rządu, które – naszym zdaniem – są niepotrzebne dla społeczeństwa albo mniej ważne niż przeznaczenie pieniędzy na służbę zdrowia. Ja je wyliczę. To jest 2,9 mld zł na strzelnice w każdym powiecie – zupełnie niepotrzebne, naszym zdaniem. To 3 mld zł na obronę terytorialną, proszę państwa. To jest 300 mln zł na fundację narodową, która nie broni honoru państwa, tylko przynosi nam wstyd róż-

nymi banerami. To jest miliard złotych na telewizję reżymową. To są w końcu premie dla pani premier i rządu w wysokości kilku milionów złotych, jak i premie u pana prezydenta Dudy. Proszę państwa, to są wreszcie środki w spółkach państwowych, w przypadku których dzisiaj nie jesteśmy w stanie stwierdzić, jak one są wydawane. Dlatego wskazujemy pilną potrzebę dogonienia innych państw w Europie, w sytuacji, w jakiej Polska znalazła się dzisiaj, czyli w lepszej sytuacji gospodarczej. Wskazujemy państwu środki, które można przekazać na ochronę zdrowia, bo to są środki dla naszych pacjentów, i to nie jest cynizm. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. O, ile jest zgłoszeń! Bardzo proszę, po kolei. Pani poseł, bardzo proszę. Pani poseł Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Dziękuję bardzo. To, co słyszeliśmy przed chwilą w wypowiedzi pana posła i nie tylko, w moim najgłębszym przekonaniu, jest to przykład zakłamania i totalnej obłudy opozycji totalnej. Po pierwsze, mieli państwo okazję przez wiele lat wykazać się działaniem w tym kierunku. Nie zrobiliście nic. Tłumaczy pan, że był kryzys, a teraz go nie ma – po prostu, tak się dzieje, że los dobrym pomaga – ale była przecież zielona wyspa. Polska była zieloną wyspą. Jak więc było? To, pierwsza rzecz.

Druga sprawa. Ten rząd przeznaczył w formie ustawy tak ogromne środki na ochronę zdrowia, jakich nie zna powojenna historia Polski. Czego więc jeszcze państwo oczekują? Zgłaszam wniosek o odrzucenie obu projektów.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czyli, mamy formalny wniosek o odrzucenie…

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

W pierwszym czytaniu, oczywiście.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dobrze. Bardzo proszę. Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Jerzy Kozłowski (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Dyskutując o zwiększeniu finansowania systemu ochrony zdrowia powinniśmy odrzucić mówienie nieprawdy, demagogię. Powinien to odrzucić zwłaszcza przedstawiciel rządu. I ja do takiej wypowiedzi przedstawiciela rządu, obecnego tu na sali, muszę się odnieść.

Podsekretarz stanu, pani Głowala, 7 lutego, w swoim wystąpieniu na sali plenarnej, powiedziała – będę panią cytować dosłownie, pozwoliłem sobie wydrukować stenogram – odnosząc się do głosowania nad ustawą, która w ubiegłym roku, 24 listopada, została przyjęta bezapelacyjną większością głosów. Cytuję: „Zgodnie z projektem, za którego przyjęciem – przypomnę – było 436 posłów, przeciw 1, wstrzymał się 1, z tego tych dwóch – to znaczy ten poseł, który był przeciw i ten poseł, który się wstrzymał – byli z partii Kukiz (oklaski na sali), jeżeli partia Kukiz15 nie poparła projektu zwiększenia do 6%...” itd. itd.

Pani podsekretarz, matematyka mówi jasno, że jeśli za ustawą było 27 posłów, ale nie partii – bo po ponad dwóch latach pani powinna się nauczyć, że Kukiz15 nie jest partią – a 1 głosował przeciw, to na jakiej podstawie pani z trybuny sejmowej jako przedstawiciel rządu miała czelność stwierdzić, że Kukiz15 nie poparł tego projektu. Proszę się do tego odnieść przy mnie, przy wszystkich posłach, jak można tak kłamać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Poseł Hok.

Poseł Marek Hok (PO):

Panie przewodniczący, pani minister, wydaje się, że każda próba szukania możliwości zwiększenia finansowania ochrony zdrowia powinna być priorytetem dla nas wszystkich. Mówią o tym wszystkie partie polityczne, wszyscy politycy, posłowie. Musimy znaleźć możliwość zwiększenia finansowania ochrony zdrowia. Projekt, który został przyjęty

i wszedł w życie 1 stycznia 2018 r. o finansowaniu na poziomie 6% PKB w 2024 r., dzięki – jak rozumiem – rozmowie pana ministra z rezydentami, o rok został przyspieszony. Przecież to jest okres, w którym, tak naprawdę, pożegnamy się z jakąkolwiek dobrą i kwalifikowaną opieką medyczną.

Chciałbym państwu przypomnieć, że średnia wieku lekarzy w Polsce to około 60 lat – lekarzy z drugim stopniem specjalizacji. Średnia wieku polskich pielęgniarek to około 50 lat. Jeżeli my dzisiaj nie będziemy rozmawiać o jakichkolwiek możliwościach zwiększenia finansowania ochrony zdrowia, to za 4-5 lat naprawdę obudzimy się w sytuacji, kiedy nie będzie komu opiekować się polskimi pacjentami. Młodzi lekarze wyjeżdżają – zresztą, za namową pani poseł – a starzy lekarze pójdą na emerytury, nie będą chcieli pracować w tym systemie. Dlatego, jeżeli pojawiają się propozycje obywatelskie, czy jakiegokolwiek klubu parlamentarnego, powinniśmy rozmawiać i szukać tych możliwości, tym bardziej, że pojawiają się one w innych dziedzinach życia społecznego i politycznego. Jeżeli mówi się o tym, że nasze apele są zakłamaniem, obłudą, hipokryzją, cyniczną próbą czy jazgotem, to niech polscy pacjenci, którzy czekają w wieloletnich kolejkach na zabiegi specjalistyczne, usłyszą, jaką mają alternatywę ze strony państwa. My chcemy rozmawiać z każdym, o każdym projekcie, który zwiększy finansowanie ochrony zdrowia. I uważam, że oba projekty powinny podlegać dalszemu procesowi legislacji.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Poseł Krynicka.

Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):

Panie przewodniczący, ja mam do pana pytanie. Proszę mi powiedzieć, czy pan jako minister zdrowia, później pani Kopacz jako minister zdrowia, a później jako premier…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Wcześniej.

Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):

Wcześniej. Mieliście wiele lat na to, żeby dogonić Europę w nakładach na służbę zdrowia. Dlaczego tego nie zrobiliście, tylko teraz chcecie? Mieliście 8 lat i za tę sytuację w służbie zdrowia, te niskie wynagrodzenia, wy odpowiadacie, i tylko wy. A teraz chcecie być dobrym tatusiem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł, odpowiadając na pani pytanie powiem tak. Skorzystam z komfortu możliwości niedyskutowania z panią.

Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):

Bardzo dobrze pan robi…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł Gądek.

Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):

…panie przewodniczący. Słuszna decyzja.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dla pani słuszna decyzja.

Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):

Dla pana, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę, poseł Gądek.

Poseł Lidia Gądek (PO):

Panie przewodniczący, pani minister – przepraszam, przedtem pani nie zauważyłam pani minister, kiedy wchodziłam – ja mam pytanie do osób, które złożyły wnioski o odrzucenie tych projektów bez procedowania. Czy ktoś z państwa widział funkcjonujący teraz szpital powiatowy w Polsce, gdzie na 40 łóżek, w tym 4 intensywnego nadzoru, jest przez

24 godziny jeden lekarz, i to nie jest weekend? Takich szpitali w Polsce jest kilkaset. Czy państwo słyszeli głosy rodziców, że odkłada się planowy, ale ratujący życie w perspektywie zabieg, na przykład kardiologiczny, w instytucie, w środku Europy, dlatego, że nie ma kto znieczulić dziecka do operacji, bo nie ma lekarzy? Czy państwo widzieli przychodnie podstawowej opieki zdrowotnej, gdzie lekarz w sezonie przyjmuje 90-120 osób? Czy państwo chcieliby być tym setnym pacjentem i czy tego typu praktyki powinny być kontynuowane?

Proszę zejść z chmur, zejść z poziomu posiedzenia Sejmu, wyjechać w teren i zobaczyć, jak pracują lekarze, pielęgniarki, fizjoterapeuci i cała inna… Tak, i odpowiedzialni za to dyrektorzy placówek, którzy wiedzą o tym, że ponoszą pełną odpowiedzialność za to, co w ich placówkach się wydarzy. Państwo tego nie widzą, ale widzieliśmy doniesienie jednej z posłanek, która była oburzona, że musi 4 godziny czekać na lekarza, którzy akurat operuje, a ona przyszła i chciała być w tej samej chwili poddana konsultacjom. Proszę państwa, zejdźcie na dół, zobaczcie, jak to funkcjonuje, a potem wygłaszajcie tezy, które tu przed chwilą padły.

Ja nie chcę politycznej debaty, i wiele osób, szczególnie zaproszonych tu gości, nie chce politycznej debaty. Przyłóżmy się merytorycznie do zapisów, które pojawiły się w projektach. Państwo chcieli odrzucić projekt obywatelski – i nadal chcecie to zrobić, i pewnie to zrobicie, bo macie swoją większość – pod którym zostało zebrane kilkaset tysięcy podpisów. Podpisywali się głównie nie pracownicy ochrony zdrowia, tylko pacjenci, którzy widzą, co się dzieje na dole.

Państwo chcą odrzucić projekt poselski, bo jest wam niewygodny. I co z tego, że dzisiaj pogadacie i pokrzyczycie, że być może ktoś to mógł zrobić, a ktoś tego nie mógł zrobić. Dzisiaj stoimy na progu zapaści. Dzisiaj właściwie ten próg przekraczamy, a państwo nie chcą debatować, bo wam nie podoba się to, że złożył projekt ktoś nie z waszego grona. To jest nieetyczne w stosunku do milionów polskich obywateli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł Kaczorowska.

Poseł Alicja Kaczorowska (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, dziwi mnie prezentowane stanowisko opozycji, która cały czas stara się nie rozumieć tego, że bezpieczeństwo zdrowotne jest funkcją i elementem bezpieczeństwa narodowego, i na nie składa się nie tylko bezpieczeństwo militarne, ale też ekonomiczne i społeczne. Za to wszystko odpowiada rząd i budżet skonstruowany przez rząd. Państwo działają jakby w kierunku rekonstrukcji tego budżetu. Przypominam, że starają się państwo, żeby ten współczynnik rósł i osiągnął przynajmniej 6,8% w czasie krótszym niż to zapowiada rząd. Chcę powiedzieć, że działania wasze zmierzają do niekorzystnej rekonstrukcji budżetu, która spowoduje, że w pewnym momencie może dojść do zachwiania płynności budżetu, a nawet 100% od takiego budżetu to jest po prostu zero.

Natomiast, chcę przypomnieć, że te 6%... Tutaj też jest pewna niekonsekwencja, bo państwo cieszą się, że gospodarka rośnie i zapowiadają, że przy tym wzroście można ten wskaźnik podnosić. Jeżeli jednak gospodarka rośnie, a my zapewniamy przynajmniej 6% do 2024 r., to przecież każdy wie, nawet dziecko, że te 6% od rosnącego PKB to będą większe wpływy. Dajcie więc rządowi uprawiać jego politykę, także zdrowotną, która zapewnia bezpieczeństwo narodowe. Nie rozwalajcie tego, czego nie trzeba psuć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Poseł Szczypińska.

Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, tutaj był apel o to, żeby nie rozmawiać politycznie. Ja też bym tego bardzo chciała, ale, niestety, wypowiedzi posłów Platformy Obywatelskiej są typowo polityczne. Państwo mówią, że teraz stoimy na skraju zapaści i za chwilę wszystko runie. Ja bardzo przepraszam, ale jestem tutaj od piętnastu lat i ciągle słyszę, że jesteśmy na skraju zapaści i wszystko runie. Przez 8 lat państwo też

nic nie uczynili, i też były ogromne kolejki. Też nie można było dostać się do kardiologa, do różnych specjalistów, i też nie było lekarzy. Proszę więc takich rzeczy nie mówić. Teraz, kiedy pojawił się plan naprawy ochrony zdrowia, państwo to uniemożliwiają.

Przypomnę, że kiedy ministrem był Zbigniew Religa, który mówił o wzroście nakładów na ochronę zdrowia, to nie kto inny, tylko Platforma Obywatelska próbowała zdyskredytować ten projekt pana ministra Religi i uniemożliwić jego wprowadzenie. Tak było. Proszę to sobie przypomnieć. Przecież tutaj siedzą posłowie, którzy to doskonale pamiętają. Gdyby program ministra Religi był wtedy wdrożony, już dzisiaj byłyby tego skutki. Natomiast wtedy, niestety, państwo to zahamowali. W tej chwili jest pomysł, jest przyjęty projekt i ta sytuacja będzie się poprawiać. I proszę nie wykorzystywać sytuacji dramatu polskich pacjentów, aczkolwiek zgadzam się że sytuacja jest niedobra.

Ja nie mówię, że sytuacja jest… Nikt o zdrowych zmysłach nie powie, że sytuacja w placówkach ochrony zdrowia jest w tej chwili dobra, ale można było przewidzieć w poprzedniej kadencji, że pielęgniarki będą odchodzić, że lekarzy będzie brakować. To nie stało się teraz, w ciągu roku, czy pół roku. Ten proces był i można było to przewidzieć, ale wtedy, niestety, nie było woli i pomysłu, żeby to zahamować. Dlatego bardzo proszę, żebyśmy rozmawiali na temat bezpieczeństwa pacjentów i również sytuacji pracowników ochrony zdrowia w sposób merytoryczny, a nie wrzucali tego typu projekty z takim uzasadnieniem, jakie słyszymy tutaj na posiedzeniu Komisji Zdrowia, w którym niewiele jest prawdy.

My to wiemy – sytuacja jest ciężka. Nikt nie mówi, że jest lekko, ale to nie stało się z poniedziałku na wtorek. To nie stało się w ciągu roku. Jak doskonale wiemy, sytuacja w ochronie zdrowia od kilkunastu-kilkudziesięciu lat, niestety, jest zła. A wtedy, kiedy pan minister Zbigniew Religa – który jest autorytetem niekwestionowanym również przez państwa – próbował naprawiać system ochrony zdrowia, pamiętam dokładnie, w jaki sposób był dyskredytowany, upokarzany i poniżany, również w Komisji Zdrowia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Poseł Gelert.

Poseł Elżbieta Gelert (PO):

Ja bym chciała dodać do tego jedno zdanie, ponieważ dyskutujemy, że poprzednio było bardzo ciężko, że były kolejki – moja poprzedniczka o tym mówiła – i że kolejki są teraz. Owszem, zgadza się. Tylko do tego dodaliśmy w tej chwili jeszcze wielki problem związany z personelem medycznym. Możliwe, że on był poprzednio, ale – moim zdaniem – on wybuchł poprzez tak nierozsądne ustawy jak ustawa o minimalnym wynagrodzeniu personelu medycznego białego – już zapomniałam dokładnej nazwy. To spowodowało wiele nieporozumień, i dalej powoduje.

Utworzono zespół, który ciągle pracuje, pracuje i pracuje nad nowelizacją tego rozporządzenia, i nadal tkwimy w martwym punkcie. Wydaje się więc, że to, co mówiła tutaj pani poseł Gądek, jest naprawdę wielkim problemem. Jeśli państwo nie pracują na co dzień w szpitalu – gdyby pani poseł posłuchała mnie chociaż chwilę – to nie wiedzą, jaki jest problem z pozyskiwaniem kadry medycznej – lekarzy, ale nie tylko, bo i pielęgniarek. Jak powiedziałam, przyjmowanie czasem ustaw zbyt pochopnie i nie do końca dopracowanych, powoduje to, że ta sytuacja jeszcze bardziej narasta i na pewno w tej chwili możliwość pozyskania większych pieniędzy na ochronę zdrowia może ten problem w jakiś sposób załagodzić. To takie moje zdanie w tym kontekście, że ustawa o przyspieszeniu wzrostu nakładów na ochronę zdrowia autentycznie jest potrzebna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Zamykam pierwsze czytanie. Padł wniosek o odrzucenie. Proszę przygotować karty do głosowania. Będziemy głosować nad wnioskiem złożonym przez panią poseł Hrynkiewicz o odrzucenie projektu ustawy z druku nr 2222.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku pani poseł Hrynkiewicz o odrzucenie? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Podaję wyniki głosowania.

16 posłów za, 10 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Komisja wnosi o odrzucenie w pierwszym czytaniu.

Mam pytanie, czy każda z ustaw ma mieć osobnego sprawozdawcę. Czy tak? Biuro Legislacyjne.

Legislator Robert Durlik:

Komisja podjęła decyzję o przyjęciu sprawozdania z wnioskiem o odrzucenie. Oczywiście, to sprawozdanie musi mieć sprawozdawcę. Również ta sama osoba – jeśli przejdziemy teraz do kolejnego punktu – może być sprawozdawcą przy kolejnym punkcie, natomiast…

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Jakie są propozycje odnośnie do sprawozdawcy? Proszę.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Proponuję panią poseł Kaczorowską.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy jest sprzeciw? Nie widzę zgłoszeń. Pani poseł została sprawozdawcą.

Pkt 2 porządku dziennego przewiduje rozpatrzenie obywatelskiego projektu ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, druk nr 2212. Pierwsze czytanie tego projektu odbyło się w Sejmie w dniu 8 lutego 2018 r. i projekt ten został skierowany do Komisji Zdrowia w celu rozpatrzenia. Informuję, że do tego projektu są opinie Biura Analiz Sejmowych – prawna i merytoryczna.

W związku z tym, że padł wniosek o odrzucenie także tego projektu ustawy, poddaję ten wniosek pod głosowanie. Złożyła ten wniosek pani poseł Masłowska. Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy… Obywatelskiego projektu ustawy – 150 tys. podpisów.

Kto z państwa jest za odrzuceniem obywatelskiego projektu ustawy? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Podaję wyniki głosowania.

16 posłów za, 10 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Komisja wnosi o odrzucenie tego projektu ustawy. Sprawozdawcą jest pani poseł Kaczorowska.

Zamykam posiedzenie Komisji Zdrowia.